

Paluch, Sterylnie (ft. Quebonafide)

Ja chciałbym w życiu mieć sterylnie
Przy mnie tylko dobrych ludzi mieć
Dzielić z nimi pasmo zwycięstw
I przynieść pomoc gdy jest źle ziom

Nie odnajdę szczęścia jeśli nie mam z kim się dzielić
Ukryty w bieli jadę w nocy siódmą po dzielni
Jak wybraniec mam więcej niż od życia czarne kredki
Własny świat , asfalt miękki pełen odcieni zieleni
Nie robię hajsu z boga
Nie robię znaczka z godła
Serce jak kamień węgielny zostawiłem na blokach
Życia proza nie lukier tu gdzie prawda zawsze gorzka
Osiem , pięć pełen bukiet , nie tylko życia posmak
Psychika w labiryncie, łapie uliczki ślepe
Często wiszę na gzymsie i ktoś mi palce depcze
Miłość trzyma przy życiu jak respirator
Uczucia rzadziej w użyciu jak terminator ziom
Zbyt wiele dróg , wiele słów daj mi ciszę
Zakłóca luz i czuje się jak sprany T-shirt
Chcę z wami być i ulotnić się jak para
Znów życie bije mi na alarm

Ja chciałbym w życiu mieć sterylnie
I przy mnie tylko dobrych ludzi mieć
Dzielić z nimi pasmo zwycięstw
I przynieść pomoc gdy jest źle , ziom x2

Pierwsze rapy jadąc w mojej starej astrze w siedmiu
Jakieś cztery lata przed tym jak wydałem debiut
Nie osłodził by mi wstydu wtedy wujek w wedlu
Tu nikt nie chciał siedzieć ani z tyłu ani na osiedlu
Pierwsze bitwy , pierwsze featy coś zaczyna chulać ej
Za te drobne kwity z płyty wjechał duży touran
Jechaliśmy tamtym rękem wtedy w pierwsza trasę
Czas mych ludzi brać na klatę , zwinąć stąd jak papatacze ej
Nie chcę patrzeć już jak moja mama płacze więcej
Wszędzie tylko dragi , backstage jestem odszczepieńcem
Miałem w chuju to że śmiało się tu całe miasto
Tu gdzie co dzień kwitła tylko zazdrość albo aptekarstwo
Ktoś miał dosyć przeciw bóli to już wtedy fetę żarł
Wszystkie kurwy patrzą z góry na nas tu jak w GTA
Pomyśl co czuł później dzieciak kiedy w pierwszą Bete wsiadł
Kiedy diler widział to jak bulił szmal na CLA
A że szczęście zawsze patrzy zezem , dziś
W mojej furze nie ma tylnych siedzeń
Ale każdy ziom co ze mną jedzie
Był jak był tylko debet , jak biegłem z irokezem gdzieś

Ja chciałbym w życiu mieć sterylnie
Przy mnie tylko dobrych ludzi mieć
Dzielić z nimi pasmo zwycięstw
I przynieść pomoc gdy jest źle ziom x2

Zbyt wiele dróg , wiele słów daj mi ciszę
Zakłóca luz , czuje się jak sprany T-shirt x2

Ja chciałbym w życiu mieć sterylnie
I przy mnie tylko dobrych ludzi mieć
Dzielić z nimi pasmo zwycięstw
I przynieść pomoc gdy jest źle ziom x2